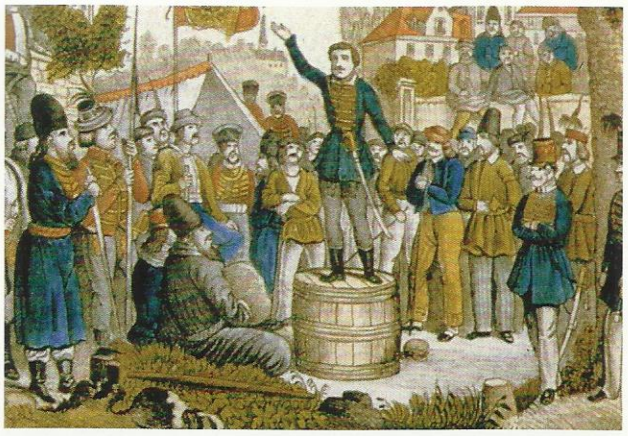

Lajosa Kossutha przedstawiono na rycinie podczas wygłaszania przemowy do zgromadzonych powstańców. Polityk ten od początku rewolucji opowiadał się za całkowitym oderwaniem swojej ojczyzny od Austrii.

jednak atak armii cesarskiej. Dopiero wiosną 1849 r. Austriakom udało się zająć stolicę Węgier – Budę, czyli prawobrzeżną część obecnego Budapesztu. Po zdobyciu miasta Franciszek Józef całkowicie zlikwidował odrębność Węgier. W tej sytuacji Węgrzy zdetronizowali cesarza i ogłosili niepodległość. Wojna trwała nadal, a rząd w Wiedniu, aby w końcu rozstrzygnąć konflikt, został zmuszony o poproszenie o pomoc cara Rosji w ramach Świętego Przymierza. Wówczas na Węgry wkroczyła armia rosyjska. Wojsko węgierskie, w którym służyło także wielu Polaków, a jednym z dowódców był generał Józef Bem, stawiło najeźdźcy zacięty opór. Ostatecznie Rosjanie krwawo stłumili powstanie, a ocalałe jednostki węgierskie musiały wycofać się do Turcji.

Wiosna Ludów we Włoszech

Do burzliwych wystąpień w marcu 1848 r. doszło również we Włoszech. Na północy powstańcy dążyli do wyzwolenia spod panowania austriackiego i utworzenia na tym obszarze zjednoczonego państwa włoskiego. Po początkowym sukcesie Włosi ogłosili powstanie republiki. Na czele walki z Austriakami stanął król Sardynii Karol Albert. Sukcesy Włochów okazały się krótkotrwałe. Wiosną 1849 r. ostateczne zwycięstwo odniosły wojska austriackie i odzyskały panowanie na północy Włoch.

Rewolucja objęła ponadto Państwo Kościelne, które po wygnaniu papieża Piusa IX w lutym 1849 r.

– TEKST ŹRÓDŁOWY –

Odezwa Karola Alberta

Większość władców w okresie Wiosny Ludów nawoływała poddanych do zaprzestania działań rewolucyjnych. Jednak panujący w Królestwie Sardynii Karol Albert w odezwie wydanej 24 marca 1848 r. zapewniał rewolucjonistów o pomocy swoich wojsk w zjednoczeniu Włoch (Italii).

Ludy Lombardii i Wenecji!
Losy Italii dojrzewają: przyszłość szczęśliwie uśmiecha się do odważnych obrońców praw podeptanych. Dla miłości rasy, przez zrozumienie ducha czasu, dla wspólności uczuć pierwsi zgłaszamy podziw i zachwyt, jakim darzy was Italia.

Ludy Lombardii i Wenecji!
Nasze wojska, koncentrujące się na waszej granicy w chwili, gdyście rozpoczynali wyzwolenie sławnego Mediolanu, przynoszą wam od dzisiaj pomoc w walkach przyszłych, pomoc, jakiej brat oczekuje od brata, przyjaciel od przyjaciela. Poprzemy słuszne żądania Wasze, ufając w Boga, który rzeczywiście jest z nami, Boga, który dał Italii Piusa IX, Boga, który sprawił, że Italia może działać sama przez siebie. I ażeby wam lepiej wykazać nasze poczucie związku z Italią, rozkazujemy, ażeby wojska nasze wstępujące na terytorium Lombardii i Wenecji nosiły herb Sabaudii umocowany na włoskim sztandarze trójbarwnym.

Karol Albert

PRACA Z TEKSTEM ŹRÓDŁOWYM

1. Wyjaśnij, do czego władca Królestwa Sardynii nawoływał mieszkańców Lombardii i Wenecji.
2. Przedstaw, w jaki sposób wojska sardyńskie miały manifestować swoje związki z Italią.

Źródło: *Wiek XIX w źródłach*, oprac. M. Sobańska-Bondaruk i S.B. Lenard, Warszawa 2002, s. 112–113.